

20. PKO Poznań Maraton MARATOŃSKI JUBILEUSZ Z NASZYM UDZIAŁEM

Siedmioro reprezentantów Aktywnie Ostrzeszowa i dwóch, równie aktywnych, biegaczy z Kobyłej Góry wzięło udział w 20. Maratonie Poznańskim, odbywającym się 20 października. Taki jubileusz zdarza się raz na 10 lat, więc wyjazd do stolicy Wielkopolski wielu potrakto-

stanowiły godną oprawę jubileuszu. Być może sprawiło, że na starcie stanęło ponad 6000 uczestników, a 6072 cieszyło się z ukończenia 20. PKO Poznań Maratonu im. Macieja Frankiewicza i otrzymania pamiątkowego medalu z wizerunkiem twórcy tej imprezy.



wało jak udział w święcie biegania. Atmosfera zawodów rzeczywiście od początku była odświętna i radosna, a słoneczna pogoda i korony na głowach zawodników biegnących po tzw. koronę maratonów (udział w pięciu tegorocznych maratonach w Polsce) dodawały imprezie blasku.

Tłumy kibiców, roztawionych niemal na całej trasie biegu wiodącego ulicami miasta i ostatnie 200 metrów, prowadzące do mety po szerokim, niebieskim „dywanie” przed trybuną usytuowaną w centrum MTP,

Od początku czołówkę biegu stanowili Kenijczycy, powiększając przewagę nad resztą biegaczy. Niespodzianki nie było, najlepszy z nich - Cosmas Mutuku Kyeve - już po raz trzeci triumfował w Poznaniu, z czasem 2:12,05 godz. Jako piąty (dokładnie 5 min. i 1 sek. za zwycięzcą) zameldował się na mecie pierwszy z Polaków - Emil Dobrowolski. Duży aplauz widowni wywołało pojawienie się na ostatniej prostej pierwszej kobiety - była nią poznianka - Monika Stefanowicz (2:37,42

godz.), która na kilometr przed metą wyprzedziła prowadzącą (wśród kobiet) od startu Etiopkę.

Start w jubileuszu biegaczy z ziemi ostrzeszowskiej był udany, a dla niektórych nawet bardzo. **Najlepszy okazał się, biegnący swój pierwszy w życiu maraton, ADAM NOCULAK. W pięknym stylu „złamał” granicę trzech godzin, uzyskując 2:58,39 godz., a przy tym zajął bardzo dobre, 137. miejsce.** Drugi czas z naszych biegaczy uzyskał **Robert Zborowski** (3:13,17 godz.), choć sam nie był zadowolony z tego wyniku. Za to pełną satysfakcją z ukończenia maratonu mają **Andrzej Lamek** (3:19,28 godz.) i **Łukasz Matysiak** (3:25,15 godz.), którzy ustanowili swoje rekordy ży-



ciowe. Spokojnie i w dobrym czasie przebiegli maraton **Adrian Kwikert** (3:44,15 godz.) i **Jarosław Zawierta** (3:47,05 godz.). Radości nie kryła też jedna z pań w tym gronie - **Agnieszka Adamska** (3:57,20 godz.), kończąc bieg w czasie poniżej 4 godzin,

co było jej celem. Podobny rezultat uzyskał, towarzyszący jej weteran biegów maratońskich, **Włodzimierz Juszcak** (3:57,18 godz.). Do „złamania” czterech godzin odrobinkę zabrakło **Sebastianowi Goldynowi** (4:02,08 godz.).

Nie tylko wyniki czy nawet życiowe rekordy liczą się dla biegaczy. Wielu z nich startowało z przypiętym do koszulki hasłem: „biegnę dla Frankiana i Franka”, przyczyniając się do zbierania funduszy na leczenie maluchów. Właśnie to sprawia, że sport, nawet w amatorskim wydaniu, też jest wielki.

K. Juszczak

Remigiusz Golanowski Mistrzem Polski



W weekend, 19 i 20 października, w Kaliszu odbył się Puchar Polski Seniorów i Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w wersji full-contact.

Klub „Sparta” Czajków reprezentował Remigiusz Golanowski, w kategorii wagowej do 86 kilogramów. Swoje zmagania pucharowe

rozpoczął od pojedynku z Kwinem Prymasem, zakończonego w drugiej rundzie, przed czasem. W finale natomiast skrzyżował rękawice z doświadczonym rywalem - Piotrem Tomczakiem - walka była bardzo wyrównana i zacięta, jednak w końcówce Tomczak wygrał stosunkiem punktów 2-1.

Nasz reprezentant wraca z Pucharu Polski Seniorów ze srebrnym medalem.

Niedzielne Młodzieżowe Mistrzostwa Remigiusz wygrał bezapelacyjnie, rywalizując z zawodnikiem z Poznania, i tym samym zdobył Mistrzostwo Polski.

Remigiusz bez wątpienia zasłużył na te dwa medale - poświęca bardzo dużo czasu na przygotowania do zawodów, godzi swoją pasję z pracą i obowiązkami.

Gratulacje!

Teraz chwila odpoczynku i znów wracamy na salę!

M.B.

AQUA AEROBIC

dla seniorów

WTOREK

12:00

Basen „Oceanik” Ostrzeszów

